

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Wojciecha Dawida Biela pt.

Stosowanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się młodzieży do egzaminu zawodowego (na przykładzie badania opinii osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie),

przygotowanej pod kierunkiem prof. nadzw. dra hab. Mateusza Niecia i promotora pomocniczego dr Irenę Pulak.

Uzyskiwanie kwalifikacji w zawodzie jest ważnym etapem wieńczącym proces kształcenia zawodowego. Właściwe przygotowanie do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje jest więc procesem prowadzącym do uzyskania formalnego potwierdzenia przygotowania do zatrudnienia na współczesnym runku pracy. Nowe media są/a przynajmniej powinny być, w moim przekonaniu, znaczącą pomocą proces ten ułatwiający i tym samym umożliwiający osiągnięcie wysokich wyników egzaminacyjnych. Dlatego z uznaniem należy przyjąć pracę doktorską, w której omówiono zagadnienie wykorzystania nowych mediów w tym procesie przez młodzież przygotowującą się do uzyskania kwalifikacji w zawodzie.

Przedstawiona do oceny praca posiada prawidłową strukturę. Poszczególne części tworzą logiczną całość. Składa się ona z pięciu rozdziałów oraz wstępu, zakończenia i wniosków, bibliografii, wykazu tabel, rycin oraz aneksu. Rozdział pierwszy opracowany został na podstawie literatury, drugi to metodologiczne podstawy badań własnych, a trzy kolejne prezentują wyniki badań własnych.

Dokonując analizy i oceny poszczególnych części pracy rozpocząć należy od wstępu, w którym autor uzasadnia rolę nowych mediów w edukacji. Robi to w miarę poprawnie, podkreślając wykorzystywanie tych mediów w przygotowaniu do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Uzyskiwanie tego przygotowania dotyczy jednak części teoretycznej. Autor ma tego świadomość ponieważ w pewnym momencie informuje, że nie da się uzyskać umiejętności praktycznych przy pomocy mediów. Myślę jednak, że można to było zdecydowanie bardziej wyeksponować i podkreślić jednoznacznie, w przygotowaniu do jakich części egzaminu są one przydatne. W dalszej części wstępu wymienia autor, co jest zawarte w poszczególnych częściach pracy, formułuje przedmiot badań i przedstawia jego uzasadnienie, następnie określa cel badań, metody, techniki i narzędzia badawcze. Wspomina też o problemach, ale ich nie formułuje. W moim przekonaniu nie ma potrzeby prezentowania w tak szerokim zakresie zagadnień metodologicznych już we wstępie, w sytuacji kiedy jest obszerny rozdział metodologiczny, w którym zagadnienia te są szeroko omawiane. Ogólnie można uznać, że wstęp jako wprowadzenie do dalszych rozważań ocenić należy jako zadowalający.

Pierwszy rozdział rozprawy doktorskiej zatytułowany został *Nowe media w edukacji*. Został on przygotowany na podstawie literatury. Rozpoczyna go analiza pojęcia nowe media, co jest bazą do prowadzenia dalszych analiz i rozważań. Wyjaśniając te terminy przytacza

doktorant wypowiedzi wielu autorów na temat rozumienia terminu nowe media. W dalszej części wymienia cechy nowych mediów oraz przedstawia klasyfikację mediów, wymieniając w ich ramach także nowe media. Prezentuje też własne rozumienie nowych mediów, co warto podkreślić, bo nie zawsze kandydaci do stopnia doktora to czynią. W dalszej części tego podrozdziału pisze autor o pojęciach związanych z nowymi mediami, technologii informacyjno-komunikacyjnej, technologiach informatycznych oraz technologiach komunikacyjnych. Ważną częścią tego podrozdziału są wyjaśnienia dotyczące koncepcji społeczeństwa medialnego. Pisze m.in. „Idea społeczeństwa medialnego szczególnie związana jest z pokoleniem net natives, dla których Internet był już w dniu ich urodzenia, naturalnym elementem ich funkcjonowania, także w sferze edukacyjnej” (s. 34). Wspominając o pokoleniu społeczeństwa medialnego przytacza i wyjaśnia określenie e-pokolenie. Treści zawarte w tym podrozdziale ocenić można jako poprawnie zaprezentowane.

W kolejnym podrozdziale pierwszego rozdziału pracy omówił autor nowe media w procesie uczenia się - wybrane podejścia. Dokonując charakterystyki teorii uczenia się nawiązuje do terminu dydaktyka pisząc m.in. „Nauczanie i uczenie się pozaszkolne może być realizowane z wykorzystaniem nowych mediów (s. 40)”. Stwierdzenie jest oczywiście słuszne, ale dlaczego tylko zaakcentowano pozaszkolne, czy szkolne nie może być realizowane z wykorzystaniem tych mediów? Nie wiem w jakim celu to stwierdzenie. Pisząc o uczeniu się, wyjaśnia ten termin według różnych autorów: Z. Kwiecińskiego, B. Śliwerskiego, W. Okonia, Cz. Kupisiewicza i innych. Prezentuje różne podejścia do uczenia się z uwzględnieniem behawiorystycznej i kognitywistycznej, konstruktywistycznej i kolektywistycznej teorii uczenia się, a także wzajemne powiązania pomiędzy tymi teoriami. Pisze w miarę poprawnie na czym poszczególne teorie polegają, wyjaśnia ich istotę, założenia, czasami strukturę. Ostatnia z wymienionych teorii, to zdaniem autora teoria uczenia się wykorzystująca nowe media. Przedstawia też metody nauczania – uczenia się i media wspomagające ten proces. Wspomina o mediach wspierających nauczanie – uczenie się, z podziałem na media dialogowe, monologowe i metamedia.

Specyfika nowych mediów w edukacji przedstawiona została w kolejnym podrozdziale pierwszego rozdziału rozprawy doktorskiej. Podkreślając konieczność stosowania nowych mediów w całym tym procesie, również edukacji dorosłych, przytacza autor ich zalety w indywidualnym procesie uczenia się (za M. Tanasiem) oraz wymienia możliwości i szanse ich stosowania (za M. Latoch – Zielińską) . Robi to właściwie. W pewnym momencie stwierdza, że zastępuje się pojęcia pomoce naukowe, czy środki dydaktyczne określeniem nowe media. Postawić należy w tym miejscu pytanie, czy zdaniem autora, w edukacji pozostały już tylko nowe media, a innych pomocy wspomagających proces uczenia się już nie ma, czy też w najbliższym czasie nie będzie? Jeśli takie jest zdanie doktoranta, to mam co do tego poważne wątpliwości. W dalszej części pisze też autor o funkcjach nowych mediów w indywidualnym uczeniu się oraz zaletach ich stosowania.

Analiza dotychczasowych rozważań na temat nowych mediów pozwala jeszcze raz podkreślić, że przy ich użyciu nie można kształtować umiejętności praktycznych. Pamiętać bowiem należy, że przygotowanie do egzaminu zawodowego obejmuje w znacznym stopniu właśnie opanowanie tych umiejętności. Myślę, że autor rozprawy jest tego świadomy. W

końcowej części tego podrozdziału doktorant prezentuje wyniki różnych badań nad wykorzystaniem nowych mediów w edukacji. Dotyczy to badań zarówno krajowych, jak i międzynarodowych.

Rodzaje nowych mediów i ich możliwości edukacyjne zostały omówione w kolejnym podrozdziale. Autor wyszczególniając te media, dokonuje ich charakterystyki pod kątem stosowania ich w edukacji. Na podstawie literatury wymienia cały szereg nowych mediów (22) oraz podaje przykłady stosowania przez osoby przygotowujące się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Są to jednak, jak już wspomniano środki, które umożliwiają/ułatwiają przygotowanie w zakresie wiedzy. W dalszej części wymienia i omawia multimedialne środki dydaktyczne/ formy nowych mediów. Jest ich 29. Robi to poprawnie, materiał jest bogaty, przygotowany na podstawie analizy literatury. Brakuje jednak podsumowania, chociażby pewnego uogólnienia, oceny, podjęcia dyskusji np. na temat ich wartości. Przygotowanie do egzaminu zawodowego to bardzo ważny i złożony proces, a jego wyniki mają wpływ na podjęcie zatrudnienia. Dlatego pisząc na ten temat warto było bardziej dokładnie opisać, czy przynajmniej podkreślić, że obejmuje on zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną. Nowe media wspomagają uczenie się w pierwszym z wymienionych zakresów. Kształtowanie umiejętności wymaga ćwiczeń praktycznych. Racje ma bowiem L. Kołakowski, kiedy przypomina, iż „Słuszne jest stare porzekadło, że nie można nauczyć się pływać, nie wchodząc do wody [...]. Podobnie mało są przydatne podręczniki cnót tam, gdzie tych cnót w życiu się nie widzi. [...] Mało nam przyjdzie z czytania podręczników, a dużo z doświadczenia życia wśród ludzi, gdzie cnoty są praktykowane.” Analogicznie odnieść to można do tematu dotyczącego wykorzystania nowych mediów w uczeniu się do egzaminu zawodowego. Co więcej w moim przekonaniu nie wpłynie to też w znaczący sposób na kształtowanie wielu niezbędnych w życiu zawodowym, ale i pozazawodowym cech, jak np. pracowitość, odpowiedzialność, uczciwość, szacunek dla pracy własnej i innych ludzi itp. Oczywiście tematem rozprawy doktorskiej jest stosowanie nowych mediów w uczeniu się do egzaminu zawodowego. Szersze ujęcie zagadnień dotyczących tego egzaminu można by uznać za istotne uzupełnienie tematu.

Rozdział drugi rozprawy stanowią metodologiczne podstawy badań własnych. Struktura tego rozdziału jest właściwa. Rozpoczyna autor od sformułowania przedmiotu badań. Robi to poprawnie, podobnie jak celu badań. Ustalił cel główny, cele szczegółowe oraz cele poznawcze i praktyczne, a także cele teoretyczne. Formułując problemy badawcze robi to z uwzględnieniem problemu głównego i problemów szczegółowych. Brakuje w tym miejscu wyjaśnienia dlaczego nie zostały sformułowane hipotezy. Robi to w innym miejscu, powołując się na M. Łobockiego uzasadnia, że z uwagi na typowo diagnostyczny charakter badań nie ma takiej konieczności. W dalszej części rozdziału mowa jest o zmiennych i wskaźnikach pomiaru. Pisze na temat skal pomiaru, rodzajach i typach, wyjaśnia, co to są zmienne i wskaźniki zmiennych oraz wymienia je. Omawiając metody, techniki i narzędzia zastosowane w badaniach wskazuje autor ankietę i wywiad nieskategoryzowany. Narzędzia badawcze opisuje w miarę dokładnie. Prezentuje też szczegółowo organizację i przebieg badań własnych. Dobór próby do badań zastosowany przez autora był celowy. Mam wątpliwości, czy był to właściwy dobór, szczególnie jeśli chodzi o kryterium doboru osób do

trzeciego etapu badań. Badania prowadzono w trzech etapach: etap pierwszy, to badania pilotażowe, drugi, to badania właściwe i trzeci, badania uzupełniające. Rozdział metodologiczny kończy charakterystyka osób badanych w poszczególnych etapach. Została ona zaprezentowana w formie tabel oraz omówienia.

Uogólniając uznać można, że założenia badań własnych zamieszczone w tym rozdziale są na ogół poprawne. Pojawiające się wątpliwości zostały zasygnalizowane powyżej z nadzieją, że doktorant wyjaśni je podczas obrony doktoratu. Szczególnie oczekuję uzasadnienia doboru próby do badań.

Kolejne trzy rozdziały zawierają prezentację wyników badań własnych. W pierwszym z nich zatytułowanym *Nowe media w procesie uczenia się do egzaminu zawodowego – badania pilotażowe* zamieszcza autor dane uzyskane z tych właśnie badań. Tekst ten to typowe sprawozdanie z badań. Zapowiadając zawartość pierwszego podrozdziału autor stwierdza, że poniżej przedstawiono odpowiedzi na poszczególne pytania zamieszczone w ankiecie w badaniu pilotażowym. Prezentuje więc pytanie, a następnie odpowiedzi udzielone przez badanych zamieszcza w tabeli oraz ich omówienie pod tabelą. Nie jest to, moim zdaniem, najlepszy sposób prezentacji wyników badań własnych. Autor pisze też, że zaprezentowana poniżej charakterystyka badania pilotażowego w części została opublikowana w artykule własnego autorstwa zamieszczonym w pracy zbiorowej z 2016 roku. W niniejszej pracy pogłębiłem analizę, pisze doktorant. Nasuwa się pytanie, czy to ten sam kwestionariusz, którym już badano pięć lat wcześniej, a jeśli tak, to jaki był cel wykorzystywania wcześniejszych wyników i jak zrozumiałem analiz w rozprawie doktorskiej? I jeszcze jedno pytanie, czy osiągnięto zakładany cel tych badań, którym była między innymi weryfikacja narzędzi badawczych, czy dokonano takiej weryfikacji? Pytanie jest o tyle zasadne, gdyż w I etapie zadano 15 pytań, w II etapie 17. Pytania zadane badanym dotyczyły m.in. takich zagadnień, jak:

- rodzaj urządzenia cyfrowego a czas korzystania z danego medium,
- problemy w stosowaniu nowych mediów, autor wymienia lecz nie podaje danych liczbowych, dlaczego?
- narzędzia nowych mediów;
- problemy w korzystaniu z multimedialnych środków dydaktycznych;
- formy uczenia się z nowymi mediami,
- zagrożenia związane z wykorzystywaniem nowych mediów w trakcie indywidualnego uczenia się.

To tylko przykłady pozwalające zorientować się, czego dotyczyły pytania. Na zakończenie tego omówienia autor przedstawia podsumowanie wyników I etapu. Wnioski z tych badań nie są odkrywcze, można się było tego spodziewać bez badań. Uznaje jednak wysiłek autora włożony w przeprowadzenie badań i omówienie uzyskanych wyników.

Badania zasadnicze zaprezentowane zostały w kolejnym rozdziale pracy zatytułowanym *Nowe media w procesie uczenia się do egzaminu zawodowego*. Jak pisze autor, w rozdziale tym zostały przedstawione odpowiedzi na poszczególne problemy badawcze zamieszczone w rozdziale metodologicznym. Wymienienie ponowne (są w rozdziale metodologicznym) problemów nie wydaje się w tym miejscu konieczne. W pierwszym podrozdziale mowa jest o rodzajach nowych mediów preferowanych przez młodzież w wieku 15 – 20 lat w indywidualnym procesie uczenia się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Prezentując w poszczególnych tabelach zagadnienia objęte badaniem a następnie omawiając wyniki w tekście autor ustosunkowuje się też do danych uzyskanych w pierwszym etapie badań, które najczęściej potwierdziły się. Zagadnienie dotyczące stosowania nowych mediów omówione zostało ze względu na średnią ocen z poprzedniego semestru, frekwencję w poprzednim semestrze, uczestnictwo w egzaminie potwierdzającym kwalifikacje, miejsce zamieszkania, wiek, umiejętność obsługi nowych mediów. W analogiczny sposób dokonano prezentacji wyników badań dotyczących rodzajów stosowanych multimedialnych środków dydaktycznych. Uwzględniono także jako czynnik różnicujący średnią ocen z poprzedniego semestru, frekwencję z poprzedniego semestru, uczestnictwo w egzaminie zawodowym, miejsce zamieszkania, wiek, kompetencje w zakresie obsługi nowych mediów. W podsumowaniu tej części pracy przedstawione zostały wnioski i uogólnienia. Szkoda, że dominuje tu w znacznej części sprawozdanie z badań. Autor pisze jak jest, a może warto było zastanowić się dlaczego tak jest, co jest przyczyną takiego stanu rzeczy.

Zasoby edukacyjne eksponowane przez nowe media preferowane przez młodzież w indywidualnym procesie uczenia się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie omówione zostały w kolejnym podrozdziale. Na wstępie autor prezentuje najczęściej wybierane przez ankietowanych zasoby edukacyjne, omawia je, a także przytacza wypowiedzi badanych. Sposób prezentacji danych z badań ankietowych jest analogiczny, jak poprzednio. Najczęściej wybierane zasoby zostały przedstawione ze względu na średnią ocen z poprzedniego semestru, frekwencję z poprzedniego semestru, uczestnictwo w egzaminie zawodowym, miejsce zamieszkania, wiek badanych i posiadane kompetencje. Uwaga ogólna jest taka sama jak poprzednio.

Kolejne zagadnienie omówione w tym rozdziale dotyczy preferencji młodzieży w zakresie wykorzystania nowych mediów w indywidualnym przygotowaniu do egzaminu zawodowego dotyczące sposobu, formy, pory oraz miejsca uczenia się. Mowa jest o preferowanych: cechach nowych mediów, sposobach uczenia się, miejscu uczenia się, wybieranej porze indywidualnego uczenia się, formie uczenia się, motywacji w procesie uczenia się oraz sposobach pozyskiwania wiedzy. Wyniki uzyskane w drugim etapie badań porównywane są z tymi z pierwszego etapu, znajdując potwierdzenie.

Ostatni podrozdział w tym rozdziale wynikowym dotyczy możliwości edukacyjnych użycia nowych mediów w indywidualnym procesie przygotowania do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Możliwości te ustalono na podstawie analizy odpowiedzi udzielonych w pytaniach otwartych. Dotyczyły one: zalet nowych mediów, problemów w korzystaniu z nowych mediów, problemów w korzystaniu z form nowych mediów (multimedialnych środków dydaktycznych), najistotniejszych cech nowych mediów,

sposobów indywidualnego uczenia się. Wypowiedzi badanych zestawiono w tabelach oraz przedstawiono w opisie. W analizie autor nawiązuje też do wyników pierwszego etapu badań. Rozdział kończy podsumowanie drugiego etapu badań.

Ogólnie uznać można, że treści zawarte w rozdziale, w którym zaprezentował autor wyniki badań zasadniczych są interesujące. Jako zaletę uznać też należy nawiązywanie do wyników badań pilotażowych. Uwagi można tylko mieć do formy ich prezentacji ponieważ przytaczanie problemów badawczych i formułowanie wyników mających odpowiedzieć na te problemy, w mojej opinii, nie jest najlepszym rozwiązaniem. Co prawda doktorant przyjął założenie, że są to typowe badania diagnostyczne, szkoda jednak, że tak ważny temat tylko do tego się ograniczył. Uznać można, że pewną rekompensatą jest projekt cyfrowego repozytorium autorskiego dla osób przygotowujących się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie (rozdział V). Autor wstępnie przedstawia cele tego repozytorium, omawia poszczególne części (sekcje) i ich zawartość oraz prezentuje to w formie graficznej. Repozytorium to zawiera: wprowadzenie, zasoby edukacyjne, zasoby edukacyjne uszeregowane według kwalifikacji zawodowych, dodatkowe szkolne zasoby edukacyjne, wyszukiwarkę standardową, wyszukiwarkę indeksującą, moduł logowania, uproszczoną wyszukiwarkę, bazę artykułów popularnonaukowych dotyczących zagadnień egzaminacyjnych.

Ostatnia część, w której zaprezentowano wyniki badań własnych dotyczy danych z badania uzupełniającego. Badaniem objęto uczniów i absolwentów, którzy otrzymali najwyższe wyniki z egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. Nasuwa się pytanie, dlaczego tylko tych z najlepszymi wynikami? Czy repozytorium jest przydatne tylko dla tych osób? Dlaczego brano pod uwagę wyniki części praktycznej, czy repozytorium umożliwia również przygotowanie się do egzaminu z zakresu umiejętności praktycznych? Chyba jednak nie?

Badania uzupełniające przeprowadzone zostały w formie wywiadu. Kwestionariusz wywiadu składał się z 10 pytań otwartych dotyczących zaprojektowanego repozytorium cyfrowego oraz stosowania nowych mediów w procesie uczenia się do egzaminu zawodowego. Zaprojektowane repozytorium poddane zostało więc ocenie respondentów ze względu na użyteczność w indywidualnym procesie uczenia się do egzaminu zawodowego. Jak wynika z badań, osoby w nich uczestniczące potwierdziły przydatność repozytorium w przygotowaniu się do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, uznając, że było ono wsparciem w tym procesie. Nasuwa się pytanie, czy młodzież objęta badaniem została celowo dobrana tak, aby były to tylko osoby wykorzystujące repozytorium? Czy repozytorium jest dostępne dla wszystkich chętnych chcących z niego korzystać, czy tylko dla „wybranych”? Czy mogą z niego korzystać także osoby o niższych wynikach w nauce, czy tylko ci z najwyższymi? To tylko przykłady pytań, na które warto odpowiedzieć podczas obrony pracy doktorskiej.

Zakończenie i wnioski, to ostatnia część rozprawy doktorskiej. Przypomniano w niej cel badań, etapy, powtórzono problemy badawcze oraz przedstawiono wnioski z przeprowadzonych badań. Co prawda nie jestem zwolennikiem wielokrotnego powtarzania w pracy doktorskiej pewnych części założeń badawczych, ale pozostawiam to do uznania

doktoranta i promotora. Wnioski z badań są natomiast trafne i zostały w sposób poprawny sformułowane. Bogata jest bibliografia, ponad 300 pozycji, co może sugerować, że doktorant zapoznał się w sposób pogłębiony z dotychczasowym dorobkiem literaturowym w tym temacie. Potwierdzają to też treści zamieszczone w rozdziale teoretycznym opracowanym na podstawie analizy literatury przedmiotu.

Dokonując całościowej oceny rozprawy doktorskiej mgr. Wojciecha Dawida Biela można, że podjął On w swoich badaniach ważny problem dotyczący przygotowania młodzieży do egzaminu zawodowego, z akcentem na wykorzystanie nowych mediów w indywidualnym procesie uczenia się. Jest to temat szczególnie aktualny w okresie pandemii, kiedy młodzież ma znacznie ograniczony kontakt z nauczycielami i musi w znacznym stopniu polegać na własnej inicjatywie i aktywności w uczeniu się do egzaminu zawodowego. W swojej recenzji zwróciłem uwagę na zagadnienia budzące moje wątpliwości lub przynajmniej dyskusyjne. Autor zgromadził jednak bogaty materiał badawczy, na podstawie którego sformułował szereg wniosków i postulatów dotyczących stosowania nowych mediów w uczeniu się do egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe. Jako prawidłowy należy też uznać dobór metod, technik i narzędzi badawczych.

Biorąc pod uwagę całościową ocenę zaprezentowanej rozprawy doktorskiej stwierdzam, że spełnia ona wymagania ustawowe stawiane tego rodzaju pracom i stawiam wniosek o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów postępowania.



prof. dr hab. Ryszard Gerlach